

Atom nie jest rozwiązaniem

Greenpeace odcina się od stanowiska Patricka Moore'a ws. energii nuklearnej

W odpowiedzi na wywiad udzielony „Gazecie Wyborczej” z 20.7.2006 przez Patricka Moore'a (byłego członka Greenpeace), koordynator kampanii Greenpeace w Polsce, Maciej Muskat nie zgadza się z opinią, jakoby budowa elektrowni nuklearnych była rozwiązaniem problemu bezpieczeństwa energetycznego Polski.

W r. 1976, będąc działaczem Greenpeace, Patrick Moore napisał w raporcie o energetyce atomowej: *Elektrownie nuklearne są, obok głowic jądrowych, najniebezpieczniejszymi urządzeniami stworzonymi kiedykolwiek przez człowieka. Ich budowa i rozpowszechnianie jest najbardziej nieodpowiedzialnym, najbardziej przestępczym działaniem, jakie kiedykolwiek miało miejsce na planecie.*

Dziś, 30 lat później i 20 lat po katastrofie w Czarnobylu, Patrick Moore jest współprzewodniczącym organizacji o mylącej nazwie „Koalicja czystej i bezpiecznej energii”, która jest finansowana przez przemysł energetyczny i propaguje użycie energii nuklearnej na całym świecie. Moore pobiera za swoją działalność wynagrodzenie od lobby nuklearnego. Bob Hunter, nieżyjący już jeden z założycieli Greenpeace, nazwał Moore'a Judaszem ruchu ekologicznego.

Ze względu na swoją przeszłość w Greenpeace, Patrick Moore jest wynajmowany do roli nawróconego ekologa przez rozmaite rządy oraz lobby energetyki nuklearnej

czy inżynierii genetycznej. Od 20 lat nie ma nic wspólnego ani z naszą organizacją ani z ruchem ekologicznym. W przeszłości promował już przemysłowy wyrąb lasów czy produkcję PCV. – powiedział Maciej Muskat.

Fakty są takie, że europejskie kraje jak Hiszpania, Niemcy, Szwecja czy Belgia rezygnują z energetyki nuklearnej ze względu na rosnące i nadal nie rozwiązane problemy związane z eksploatacją niezwykle kosztownej technologii.

Historia pokazała, że poza wszystkimi zagrożeniami ekologicznymi energia nuklearna jest zbyt droga i zbyt niebezpieczna, żeby w ogóle brać ją pod uwagę. – dodał Maciej Muskat. W celu udowodnienia jak łatwo elektrownie nuklearne mogą stać się celem ataku terrorystycznego, aktywiści Greenpeace w zeszłym roku weszli do centrum elektrowni jądrowej w Holandii, a w tym roku jeden z nich bez przeszkód przeleciał na lotni nad elektrownią jądrową we Francji.

Greenpeace jest zdania, że jedyną prawdziwą drogą do bezpieczeństwa energetycznego oraz zatrzymania zmian klimatycznych jest radykalne zwiększenie wydajności energetycznej oraz inwestycje w czystą energię odnawialną. 🙌

Źródło: www.greenpeace.org/poland/wydarzenia/polska/atom-nie-jest-rozwi-zaniem – 31.7.2006

materiał otrzymany od Greenpeace, tłum. Anna Nowak

Patrick Moore

- były działacz ekologiczny promujący EJ, GMO, PCV i wycinkę lasów

Patrick Moore kierował Greenpeace w Kanadzie na początku lat 80-tych. Zrezygnował z tego stanowiska w r. 1985 w wyniku wewnętrznych konfliktów. Stworzył później firmę konsultingową o nazwie Greenspirit.

Od 1991 r. Patrick Moore jest przedstawicielem British Columbia Forest Alliance - organizacji założonej i finansowanej przez kanadyjski przemysł drzewny, a kreowanej na organizację społeczną. Od wielu lat jest to powszechną praktyką w Ameryce Północnej, że gałęzie przemysłu szczególnie piętnowane przez ekologów starają się w ten sposób polepszyć swój wizerunek i zmniejszyć swe straty.

Pomysł stworzenia BC Forest Alliance narodził się w działach public relations międzynarodowego koncernu Burson-Marsteller, aby zadbać o wizerunek kanadyjskiego przemysłu drzewnego [„*Vancouver Sun*”, 19 lutego 1991; *Forest Planning Canada* (Plany dot. gospodarki leśnej w Kanadzie), red. Ben Parfitt; „*Vancouver Sun*”, czerwiec/sierpień 1992, *PR Giants, Presidents Men, and BC Trees* (Giganci PR, dyrektorzy korporacji, a lasy w Kolumbii Brytyjskiej), red. Ben Parfitt]. Gdy na jaw wyszedł fakt, że Burson-Marsteller założył BC Forest Alliance, nie wpłynęło to pozytywnie na opinie o BC Forest Alliance ze względu na wyjątkowo złą reputację Burson-Marsteller, a z udziału w projekcie zrezygnowała również firma PR [„*Globe and Mail*”, 8 lipca 1991, *Alliance challenged by environmentalists* (Sojusz zagrożony przez ekologów)].

Potwierdzono, że Burson Marsteller współpracował z juntą w Argentynie by przyciągnąć zagranicznych inwestorów w czasie gdy w kraju działały szwadrony śmierci [Joyce Nelson, *Sultans of Sneeze, Public Relations and the Media* (Władcy łajdaków. Media a życie publiczne), 1989; Joyce Nelson, *Between the Lines* (Między wierszami), 1993]. Ogólnie znany jest fakt, że firma ta zajmuje się wybielaniem wizerunku największych trucicieli, z czym śmiało się obnosi. Przykładem jest tu choćby współpraca z Union Carbide po katastrofie w Bhopalu czy z Babcock & Wilcox po awarii w elektrowni atomowej Three Mile Island [Milton Moskowitz, Michael Kaz, Robert Levering, *Everybody's Business: An Almanac* (Wspólna sprawa: wybór tekstów), Harper & Row 1980].

W wywiadzie dla gazety „*Vancouver Sun*” z 22 lipca 1991 Patrick Moore bronił współpracy Burson-Marsteller z argentyńskimi wojskowymi tłumacząc, że *ludzie giną wszędzie na świecie* [„*Vancouver Sun*”, 22 lipca 1991, *Forestry Flacks: Defending the Indefensible* (Rzecznik przemysłu leśnego: broni tego co niewybaczalne), red. Stephen Hume].

Jedną z głównych tez Moore'a jest stwierdzenie, że ruch ekologiczny stał się „ekstremistyczny” i niechętny do jakichkolwiek kompromisów, by znaleźć praktyczne rozwiązania problemów. W swojej publikacji pt. *Greenpeace kontra Greenspirit*, podaje dwie podstawowe przyczyny tego ekstremizmu:

- fakt, że proekologiczne programy zostały przyjęte przez znaczną część świata biznesu i polityki,
- fakt, że po upadku Muru Berlińskiego ruch ekologiczny był infiltrowany przez komunistów. „Nagle okazało się, że międzynarodowe ruchy pokojowe mają o wiele mniej do roboty, a grupy prokomunistyczne zostały zdyskredytowane. Wielu z ich członków przeszło do ruchów ekologicznych wnosząc w nie marksizm oraz założenia proanarchistyczne.

Greenpeace ma poważny problem z tymi stwierdzeniami. Po pierwsze, istnieje niezliczona ilość przykładów na to, że świat polityki i biznesu nadużywa tematyki ekologicznej. Mimo, że ich retoryka znacznie się zmieniła w ciągu ostatnich paru lat, nie oznacza to, że proces produkcji stał się bar-

dziej przyjazny środowisku. Degradowanie środowiska poprzez składowanie odpadów toksycznych, zanieczyszczenie atmosfery, rabunkowa polityka połowowa, rozwój energetyki atomowej czy wycinka starych drzewostanów to istotne dowody na to, że nawet nie przybliżono się by zrealizować proekologiczną doktrynę z ostatniej dekady.

Co do komentarza Moore'a o infiltracji ruchu ekologicznego przez komunistów: podsycanie strachu oraz niechęci do ruchu ekologicznego – przedstawianego jako wręcz archetypowy wróg świata zachodniego, jako komunistów, to ulubiona taktyka grup związanych z przemysłem. Napędzanie tego typu paranoi czy nienawiści nie jest na pewno drogą dialogu, a nawet Patrick Moore od czasu do czasu się za nim opowiada.

Moore jasno popiera wycinkę pierwotnych obszarów leśnych: *...najznamienitsi fachowcy zajmujący się gospodarką leśną twierdzą, że wycinka jest najlepszą formą spożytkowania zasobów leśnych.*

W rzeczywistości wielu naukowców jasno wypowiada się przeciw wycinaniu lasów ze względu na destrukcyjny wpływ na stan drzewostanów. Tego rodzaju działania są całkowicie zabronione w Słowenii i Szwajcarii, oraz na obszarach powyżej 5 hektarów w większości Europy. Nawet w kanadyjskiej Kolumbii Brytyjskiej rząd zgodził się na wprowadzenie w całości 120 poprawek zespołu naukowców zajmujących się leśnictwem ekstensywnym w Clayoquot Sound, które znacznie ograniczają obszary podlegające wycince. Greenpeace współpracuje z ekspertami z zakresu leśnictwa na całym świecie by promować alternatywne rozwiązania.

Patrick Moore często krytykuje ruch ekologiczny za prezentowanie faktów dotyczących wycinki lasów w nieprawdziwym świetle. Pokazuje to dokładnie taktykę działania Moore'a i BC Forest Alliance. We wrześniu 1994 r. w programie kanadyjskiej telewizji Patrick Moore stwierdził, jako rzecznik BC Forest Alliance, że: *nawet kluczowi biolodzy WWF z Europy zgadzają się, że wycinka lasów jest konieczna w pewnych wypadkach i jest czasem najlepszym rozwiązaniem.*

Sprokowało to gwałtowną reakcję Jean-Paula Jeanrenauda kierującego programem dotyczącym lasów w WWF International. Stwierdził on, że Moore *znacznie minął się z prawdą* jeśli chodzi o stanowisko WWF w sprawie wycinki lasów. Jeanrenaud potwierdził, że BC Forest Alliance wielokrotnie *cytowała przedstawicieli WWF selektywnie, wypaczając i zmieniając znaczenie ich wypowiedzi [...] WWF stale ostro sprzeciwia się wycince starych drzewostanów.*

Linki:

Nie każdy musi zgadzać się ze stanowiskiem Moore'a:
www.fanweb.org/patrick-moore – Patrick Moore, wielki kłamca
www.gmwatch.org – strona zawiera wiele materiałów, w większości skupiających się na GMO

Por. Piotr Bein, *Rozbój w ginących puszczech*, ZB nr 15(141)/99, s. 10, zb.eco.pl/zb/141/dzikie.htm – red.